



Sygn. akt II UK 61/04

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Jerzy Kwaśniewski

SSN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z powództwa R. G.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu [...]

o zadośćuczynienie, rentę wyrównawczą i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 3 grudnia 2004 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 września 2003 r.,

**oddala kasację.**

**Uzasadnienie**

R. G. wystąpił z pozwem przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, rentę wyrównawczą i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość. W uzasadnieniu powyższych roszczeń powód podał, że: był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku sanitariusza noszowego od dnia 10 kwietnia 1995 r., przy czym w momencie zatrudnienia jego stan zdrowia był dobry; w 1998 r. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny stwierdził u powoda chorobę zawodową – wirusowe zapalenie wątroby typu C; w 1998 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30%, a od listopada 1999 r. przyznana została powodowi renta w wysokości 313 zł 97 gr; tymczasem dotychczasowe leczenie powoda nie przyniosło pozytywnego skutku, a jego stan zdrowia nadal się pogarsza.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 26 maja 2003 r. oddalił powództwo. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził w szczególności, że: (a) powód był zatrudniony w okresie od dnia 17 września 1990 r. do dnia 31 stycznia 1992 r. jako salowy w Szpitalu Klinicznym [...], który wówczas był jednostką budżetową Skarbu Państwa; następnie, w okresie od dnia 10 kwietnia 1995 r. do dnia 31 października 1999 r. powód był zatrudniony jako salowy i sanitariusz noszowy w tym samym Szpitalu, który z dniem 27 stycznia 1999 r. przekształcony został w posiadający osobowość prawną Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej; (b) w czasie pobytu w dniach od 13 do 15 maja 1998 r. w Wojewódzkim Szpitalu Obserwacyjno-Zakaźnym [...] rozpoznano u powoda zakażenie wirusem żółtaczkowy typu C (HCV); (c) Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny decyzją z dnia 20 lipca 1998 r. stwierdził u powoda chorobę zawodową, a orzeczeniem z dnia 15 września 1998 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdził u powoda 30% długotrwały uszczerbek na zdrowiu; (d) w tej sytuacji, strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 8.523 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, oraz z dniem 1 listopada 1999 r. powód nabył prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, które na mocy wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 19 kwietnia 2001 r. powód zachował do października 2003 r.; (e) Sąd Okręgowy skonstatował przy tym, iż stwierdzenie u powoda choroby zawodowej

prawomocną decyzją Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego nie uzasadnia samo przez się zasadności cywilnoprawnych roszczeń uzupełniających powoda wobec pracodawcy, o ile bowiem ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm. – powoływana nadal jako: ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych) przewiduje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, o tyle odpowiedzialność uzupełniająca pracodawcy z tytułu zachorowania pracownika na chorobę zawodową powstaje tylko wtedy, gdy zachowanie to było zawinione przez pracodawcę; (f) tymczasem, na podstawie zebranego materiału dowodowego i dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wywiódł, że – oprócz faktu zatrudnienia powoda w Szpitalu – zdarzeniem, które mogło być w przypadku powoda równie prawdopodobne mogły być trzy inne przyczyny zakażenia wirusem żółtaczką typu C, a mianowicie: cięcie brzytwą w 1981 r., osobiste wykonanie przez powoda w 1983 r. dwóch tatuaży oraz podjęcie przez niego w 1998 r. próby ich usunięcia; ponieważ żadnej z tych możliwości nie wykluczały także przedłożone w sprawie opinie Instytutu Naukowego i pracowników Akademii Medycznej w Poznaniu, Sąd Okręgowy uznał, że dowody te obalają domniemanie faktyczne, o którym mowa w art. 231 k.p.c., zgodnie z którym źródłem powstania u powoda szkody było zatrudnienie w pozwanym Szpitalu, tym bardziej że w sprawie brak jest podstaw dowodowych wskazujących w sposób wyraźny na dominującą rolę zatrudnienia powoda przez stronę pozwaną jako źródło zakażenia; (g) ponadto, powód w toku postępowania nie udowodnił, aby do jego skaleczeń w miejscu pracy, na jakie się powoływał, a które miały miejsce w dniu 24 lipca 1995 r. i w dniu 8 lutego 1997 r. doszło w okolicznościach pozwalających na postawienie pracodawcy zarzutu zawinienia tych zdarzeń.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 września 2003 r. oddalił apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 maja 2003 r., stwierdzając w uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia w szczególności, że: po pierwsze – prawomocne rozstrzygnięcie Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego stwierdzające chorobę zawodową u powoda „nie wiąże sądu powszechnego rozpoznającego sprawę o

świadczenia dodatkowe związane z orzeczoną chorobą (uchwała SN z 29.06.1995 r., II PZP 2/95, OSNP 1996/4/57)”; po drugie – w sprawie niniejszej powód dochodzi roszczeń uzupełniających wobec zakładu pracy, które opiera na zasadach odpowiedzialności deliktowej, a w tej sytuacji powinien on dowieść, że pozwany zakład pracy dopuścił się w stosunku do powoda czynu niedozwolonego, a więc miało miejsce zdarzenie – działanie lub zaniechanie zawinione przez stronę pozwaną; po trzecie – wprawdzie postępowanie dowodowe wykazało, że w okresie, gdy powód pracował u strony pozwanej, dwukrotnie skaleczył się on (w dniu 23 lipca 1995 r. oraz w dniu 8 lutego 1997 r.), co też zostało zapisane w prowadzonej w tym celu dokumentacji, jednak poza tym postępowanie dowodowe wykazało ponadto, iż w przypadku powoda w grę mogły wchodzić również cztery inne zdarzenia, które mogłyby także spowodować u niego zakażenie wirusem HCV, a mianowicie: zranienie brzytwą w 1981 r., zabieg stomatologiczny w Areszcie Śledczym w 1981 r., wykonanie domowym sposobem tatuażu w 1983 r. i następnie jego samodzielne usunięcie w 1998 r. oraz zabieg gastrokopii w 1997 r. wykonany w pozwanym Szpitalu; jednak: „przeciwko uznaniu, że zdarzenie miało miejsce w zakładzie pracy świadczy to, że wirusowe zapalenie wątroby typu C w pozwanym Szpitalu w ciągu ostatnich dziesięciu lat wystąpiło pośród sanitariuszy tylko jeden raz i to był przypadek powoda, zaś pośród lekarzy i pielęgniarek były jeszcze tylko trzy zachorowania, co wskazuje na bardzo małą częstotliwość występowania wirusa w ogóle i przypuszczalny brak kontaktu z osobami i odczynnikami zarażonymi”; po czwarte – ponieważ „dwa wypadki skaleczenia jakie powód udowodnił, które miały miejsce w pozwanym zakładzie nie są jedynymi, podczas których mogło dojść do zakażenia, a ich ryzyko zakażenia jest wątpliwe, to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można na ich bazie tworzyć domniemania faktycznego o powstaniu zdarzenia z art. 415 k.c. właśnie w pozwanym Szpitalu”; dlatego Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wskazane przez powoda w apelacji orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r. (II UKN 395/00) nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, bowiem dotyczy ono innego konkretnego stanu faktycznego, w przypadku którego – odmiennie aniżeli w niniejszej sprawie – możliwe i konieczne było skorzystanie domniemania faktycznego, o którym mowa jest w art. 231 k.p.c.; po piąte – w

rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było również możliwe zastosowanie 'dowodu *prima facie*, zbliżonego w części do domniemania faktycznego. Ten pozaustawowy rodzaj dowodu jest uproszczeniem postępowania dowodowego naruszającym swobodną ocenę dowodów (...). Tak więc z uwagi na szczególny charakter tego dowodu winien on być stosowany jedynie w sytuacjach *ultima ratio* i pod warunkiem, że ustawowe środki dowodzenia nie mogły doprowadzić do rozstrzygnięcia sporu. Ta konstatacja prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie również nie było konieczności dowodzenia uproszczonego, gdyż normalne środki dowodowe, w tym brak okoliczności uzasadniających zastosowanie domniemania faktycznego umożliwiły wydanie orzeczenia na podstawie normalnych reguł rozkładu ciężaru dowodowego (art. 6 k.c., art. 232 zd. 1 k.p.c.)", a w wątpliwości, jakie pojawiają się w tej sprawie, „nie można tłumaczyć na korzyść strony powodowej, gdyż ta reguła '*in dubio pro reo*', obowiązująca w postępowaniu karnym, nie funkcjonuje na gruncie procesu cywilnego (...).”

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 września 2003 r. pełnomocnik powoda zarzuciła naruszenie: po pierwsze – art. 361 § 1 k.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, iż brak związku przyczynowego między zaniechaniem przez pozwanego zapewnienia powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, skutkiem którego były skaleczenia w trakcie wykonywanej pracy a szkodą poniesioną przez powoda”; po drugie – art. 444 § 2 i art. 445 § 1 k.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a tym samym przyjęcie, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za rozstrój zdrowia powoda”; po trzecie – art. 233 § k.p.c. „poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (...) poprzez przyjęcie, że – mimo stwierdzenia zaniedbań po stronie pozwanego w zapewnieniu powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy – brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za uszczerbek na zdrowiu w związku z zarażeniem powoda wirusem HCV”; po czwarte – art. 231 k.p.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, iż w rozpoznawanej sprawie brak podstaw do zastosowania trybu domniemania faktycznego celem ustalenia związku przyczynowego między niezapewnieniem powodowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy a szkodą poniesioną przez powoda.” Równocześnie, przyjęcie kasacji do rozpoznania uzasadnione zostało: po pierwsze – istotnym

zagadnieniem prawnym, polegającym na potrzebie odpowiedzi na pytanie: „czy w przypadku korzystania przez pracownika personelu medycznego z domniemania faktycznego, że do zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby doszło w związku z pracą zawodową, ma miejsce odwrócenie ciężaru dowodowego, polegające na tym, że na osobie, od której poszkodowany domaga się naprawienia szkody, spoczywa ciężar obalenia tego domniemania”, mając na uwadze poglądy prawne dotyczące stosowania dowodu z domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1986 r. (I CR 34/86, OSP z 1987 r. nr 5 poz. 127) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r. (II UKN 395/00, OSNP z 2003 r. nr 3 poz. 70) oraz wyrażoną w art. 6 k.c. zasadę, iż ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym, który domaga się odszkodowania od sprawcy szkody; i po drugie – ze względu na to, że „zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo, Sąd II instancji bowiem – mimo iż opinia biegłych lekarzy wykluczyła jedynie wyłączość zdarzeń w postaci zakłuć powoda na skutek niezapewnienia mu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jako przyczyny zachorowania powoda – oddalił apelację w całości. Istotne jest, że biegli lekarze nie wykluczyli związku przyczynowo-skutkowego między zaniedbaniami pozwanego, na skutek których doszło do zakłuć powoda, a zarażeniem go wirusowym zapaleniem wątroby typu ‘C’, stąd też w trybie domniemania faktycznego na podstawie art. 231 k.p.c. była podstawa do przyjęcia przez Sąd II instancji, iż między zaniedbaniami pozwanego a chorobą powoda istnieje normalny związek przyczynowy. W kwestii tej należy mieć na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.01.1972 r., I CR 516/71, OSNC 1972/159 (...) Stąd też w sytuacji, gdy powód wykazał zaniedbania pozwanego w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, oczywiście winno być uwzględnienie apelacji choćby w części. (...)” W konsekwencji, w kasacji sformułowany został wniosek „o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że w związku ze stwierdzeniem w 1998 r. u powoda, który był zatrudniony u strony pozwanej w okresie od września 1990 r. do końca stycznia 1992 r. jako salowy, a następnie w okresie od kwietnia 1995 r. do października 1999 r. jako salowy i sanitariusz, choroby zawodowej w postaci wirusowego zapalenia wątroby typu C oraz powstałego w jej następstwie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%, począwszy od listopada 1999 r. przyznana została powodowi renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a ponadto strona pozwana wypłaciła mu tytułem jednorazowego odszkodowania kwotę 8. 523 zł (art. 2 pkt 1 i pkt 4 ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Ponieważ jednak, niezależnie od powyższych świadczeń pracowniczych przyznawanych na podstawie przepisów ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych na zasadzie ryzyka w każdym wypadku stwierdzenia choroby zawodowej, powód wystąpił następnie przeciwko stronie pozwanej z opartym na przepisach art. 415 w związku z art. 444 § 2 i art. 445 § 1 k.c. powództwem o zadośćuczynienie, rentę wyrównawczą i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie stwierdził, że w tej sytuacji, ponieważ odpowiedzialność pozwanego zakładu pracy na podstawie prawa cywilnego jest odpowiedzialnością deliktową opartą na zasadzie winy, to wymaga ona udowodnienia przez powoda zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony, powstania szkody oraz istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem a wyrządzoną szkodą (art. 415 w związku z art. 6 k.c.). Tymczasem, w wyniku przeprowadzonego w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe okazało się wprawdzie, że w okresie pracy u strony pozwanej powód dwukrotnie skaleczył się (w dniu 23 lipca 1995 r. oraz w dniu 8 lutego 1997 r.), co mogło być przyczyną zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu C, tym niemniej: „postępowanie dowodowe wykazało w przypadku powoda jeszcze cztery inne możliwe zdarzenia, które mogłyby spowodować zakażenie, to jest: zranienie brzytwą w lewe przedramię w 1981 r., zabieg stomatologiczny w Areszcie Śledczym, w 1983 r. wykonanie domowym sposobem tatuażów na klatce piersiowej i lewym przedramieniu i w 1998 r. usunięcie ich również samodzielnie oraz zabieg gastrokopii w 1997 r. wykonany

w pozwanym szpitalu. Każde z tych zdarzeń mogło wywołać wirus HCV, co zostało potwierdzone w toku postępowania przez biegłych lekarzy (...). Jednocześnie, przeciwko uznaniu, że zdarzenie miało miejsce w zakładzie pracy świadczy to, że wirusowe zapalenie wątroby typu C w pozwanym szpitalu w ciągu ostatnich dziesięciu lat wystąpiło u sanitariuszy tylko jeden raz i to był przypadek powoda, zaś u lekarzy i pielęgniarek były jeszcze tylko trzy zachorowania, co wskazuje na bardzo małą częstotliwość występowania wirusa w ogóle i przypuszczalny brak kontaktu z osobami i czynnikami zarażonymi. (...) Skoro więc dwa wypadki skażenia, jakie powód udowodnił, które miały miejsce w pozwanym zakładzie nie są jedynymi, podczas których mogło dojść do zakażenia, a ich ryzyko zakażenia jest wątpliwe, to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można na ich bazie tworzyć domniemania faktycznego o powstaniu zdarzenia z art. 415 k.c. właśnie w pozwanym szpitalu. (...) Istniejący w sprawie stan faktyczny wysoce uprawdopodobnił, że inne zdarzenia mogły spowodować zakażenie, zaś powód nie wykazał, aby zakłucia w szpitalu to wywołały, pomimo tego, że strona pozwana nie utrudniała w żaden sposób dowodzenia powodowi.”

W świetle powyższych ustaleń, podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcia, że w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania trybu domniemania faktycznego uzasadniającego przyjęcie istnienia związku przyczynowego między niezapewnieniem powodowi przez stronę pozwaną bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w szpitalu a szkodą poniesioną przez powoda w wyniku zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu C, jest oczywiście bezzasadny w sytuacji, gdy pomimo ustalenia w toku postępowania dowodowego w sprawie, iż przyczyną zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C, poza dwoma przypadkami skażenia, jakim powód uległ w czasie zatrudnienia u strony pozwanej, mogły być także cztery inne zdarzenia (zranienie brzytwą, wykonane i następnie usunięte domowym sposobem tatuaże na ciele powoda, przebyty zabieg stomatologiczny oraz zabieg gastrokopii), powód nie wykazał w toku tego postępowania (art. 6 k.c.), aby prawdopodobieństwo związku przyczynowego pomiędzy zaistniałym zakażeniem wirusowym zapaleniem wątroby typu C a dwoma przypadkami skażeń w czasie pracy u strony pozwanej było większe, aniżeli



pomiędzy zaistniałym zakażeniem a pozostałymi czterema możliwymi przyczynami jego zaistnienia. W tej sytuacji, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w kwestii zasadności roszczeń powoda wywodzonych z art. 415 w związku z art. 444 § 2 i art. 445 § 1 k.c. nie mogło zostać oparte na domniemaniu faktycznym z art. 231 k.p.c., bowiem w świetle dokonanych w toku postępowania ustaleń w sprawie, fakt zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C nie mógł zostać potraktowany jako wyłączna i logiczna konsekwencja dwóch przypadków skaleczeń doznanych przez powoda w okresie pracy u strony pozwanej. Przesądza to równocześnie o bezzasadności także pozostałych zarzutów kasacji, które dotyczą naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 361 § 1 k.c., a opierają się na dowolnie przyjętym przez skarżącego założeniu, że w niniejszej sprawie z faktu obu skaleczeń powoda w okresie pracy u strony pozwanej należy wnioskować, iż przyczyną zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C były skaleczenia w okresie pracy strony pozwanej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.

**Teza:**

Brak jest podstaw do zastosowania trybu domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) uzasadniającego przyjęcie istnienia związku przyczynowego między niezapewnieniem powodowi przez stronę pozwaną bezpiecznych i higienicznych warunków pracy w szpitalu a szkodą poniesioną przez powoda w wyniku zakażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu C w sytuacji, gdy pomimo ustalenia w toku postępowania dowodowego w sprawie, iż przyczyną zakażenia powoda wirusowym zapaleniem wątroby typu C, poza dwoma przypadkami skaleczenia, jakim powód uległ w czasie zatrudnienia u strony pozwanej, mogły być także cztery inne zdarzenia (zranienie brzytwą, wykonane i następnie usunięte domowym sposobem tatuaże na ciele powoda, przebyty zabieg stomatologiczny oraz zabieg gastrokopii), powód nie wykazał on w toku tego postępowania (art. 6 k.c.), że prawdopodobieństwo związku przyczynowego pomiędzy zaistniałym zakażeniem wirusowym zapaleniem wątroby typu C a dwoma przypadkami skaleczeń w czasie pracy u strony pozwanej było większe, aniżeli pomiędzy zaistniałym zakażeniem a pozostałymi czterema możliwymi przyczynami jego zaistnienia.